

Patriotyczne zrywy młodzieży polskiej przed blisko stu laty

Studenci SGGW w Powstaniach Śląskich

Po zakończeniu I Wojny Światowej na mapie Europy pojawia się Polska, jako nowe państwo. Żadna jej granica nie była pewna i musiała być wywalczona lub wytyczona metodą faktów dokonanych (Wilno). Jedynie wynik plebiscytu na Warmii i Mazurach nie wywołał działań militarnych. Już przed wybuchem wojny w zaborze austriackim tworzone były paramilitarne organizacje, jako zaczątek przyszłej Polskiej Siły Zbrojnej.

W zaborze rosyjskim istniała konspiracja wojskowa oparta o Polską Organizację Wojskową (POW) i polityczną związaną z Polską Partią Socjalistyczną, która stworzyła Oddziały Bojowe (OB), Pogotowie Bojowe (PB) i Milicję Ludową (ML). W roku 1918, w ówczesnej Królewsko – Polskiej SGGW, istniała grupa studentów związana z PPS. Do tej grupy należeli studenci Wydziału Rolniczego: Stanisław Machnicki ps. Pello, Roman, Majcher, Kazimierz Kuszell ps. Kazimierz, Tur, student Wydziału Leśnego Henryk Krukowski późniejszy major WP, oraz Tadeusz de Nissau, brat Bogdana de Nissau ps Zagozda. Stanisław Machnicki w 1918 roku był absolwentem drugiego kursu instruktorzkiego PB, na którym uczono zasad konspiracji i dywersji, w tym wytwarzania bomb i granatów oraz prowadzenia walk ulicznych. Instruktorami byli starzy

bojowcy z okresu rewolucji 1905 roku, żołnierze Oddziałów Bojowych PPS.

W 1918 r., zgodnie z zasadami konspiracji, Machnicki stworzył na terenie Królewsko-Polskiej SGGW „szóstkę akademicką” składającą się z 6 studentów (dowódca + pięciu żołnierzy) wykorzystywaną do zadań dywersyjnych. Jednym z takich zadań, latem 1918 roku, było wykradzenie ze Szpitala Dzieciątka Jezus rannego bojowca z Płockiego o nazwisku Nowakowski, u którego Niemcy w mieszkaniu wykryli skład broni. W walce został ranny, co nie przeszkodziło skazaniu go na śmierć. W szpitalu był pilnowany przez niemieckich żandarmów. Akcja się udała, oprócz Machnickiego uczestniczył w niej Kazimierz Kuszell, przyszły absolwent Wydziału Rolniczego SGGW.

W dniu 31.07 1919 r. Sejm RP ratyfikował Traktat Wersalski, ustalający warunki plebiscytu górnośląskiego. W ramach Rady Ministrów ukonstytuował się Wydział Plebiscytowy B dla Górnego Śląska, którym kierował kpt. Tadeusz Puszczyński, ps. Konrad Wawelberg. Referat I – zajmującym się ewidencją żołnierzy, zaopatrzeniem w broń, umundurowanie i logistyką, kierował z kolei student SGGW por. Krukowski. W tym samym czasie Referat ds. Zadań Specjalnych w Dowództwie Głównym POW, dla Górnego Śląska, objął inny student

SGGW ppor. S. Machnicki. Głównym zadaniem Referatu było przeciwdziałanie nasilającemu się terrorowi ze strony niemieckiej, czynne wystąpienia przeciwko niemieckim bojownikom oraz obrona wieców i zebrań.

Ekonomiczne znaczenie Górnośląskiego obszaru przemysłowego powodowało, że na terenie Śląska narastało napięcie pomiędzy Niemcami i Polską. Efektem rywalizacji i często terroru ze strony niemieckiej były dwa Powstania Śląskie, pierwsze w 1919 roku (początek 16.08) i drugie, rozpoczęte w dniach 19-20 sierpnia 1920. Powstania te nie przyniosły rozstrzygnięcia, chociaż częściowo skończyły się sukcesami, polegającymi na ogłoszeniu amnestii czy stworzeniu wspólnej policji porządkowej.

Kpt Puszczyński, analizując dotychczasowe działania niemieckie, założył, że jeżeli powstańcom uda się opanować prawy brzeg Odry, mogą nie dopuścić Niemców na obszar Okręgu Przemysłowego. Aby tak się stało, należało wysadzić mosty na Odrze i jej najważniejszych dopływach oraz przerwać łączność telegraficzną na terenie Śląska. Tym zadaniem miały się zająć ochotnicze oddziały dywersyjne (tzw. Grupa Wawelberga), tworzone w konspiracji na terenie Śląska, od grudnia 1920 roku.

W dniu 20.03.1921 r. na Śląsku odbył się Plebiscyt: 40,4% ludności na terenach plebiscytowych opowiedziało się za Polską (głównie na terenach rolniczych), 59,6% za Niemcami. Po plebiscycie, na Śląsku wybuchają strajki, w tym strajk generalny. W dowództwie Obrony Plebiscytu zapadła decyzja o wybuchu III Powstania Śląskiego, dnia 3.05.1921 r. W nocy z 2 na 3 maja w kierunku wyznaczonych i rozpoznanych obiektów komunikacyjnych wyruszyło 5 grup dywersyjnych liczących 5-7 żołnierzy. W ten sposób zaczęła się akcja „Mosty”. Ludzie ci uprzednio zostali zakonspirowani w miejscowościach odległych nie więcej niż godzinę marszu od celów ataku. W lokalnych magazynach czekała broń i materiały wybuchowe.

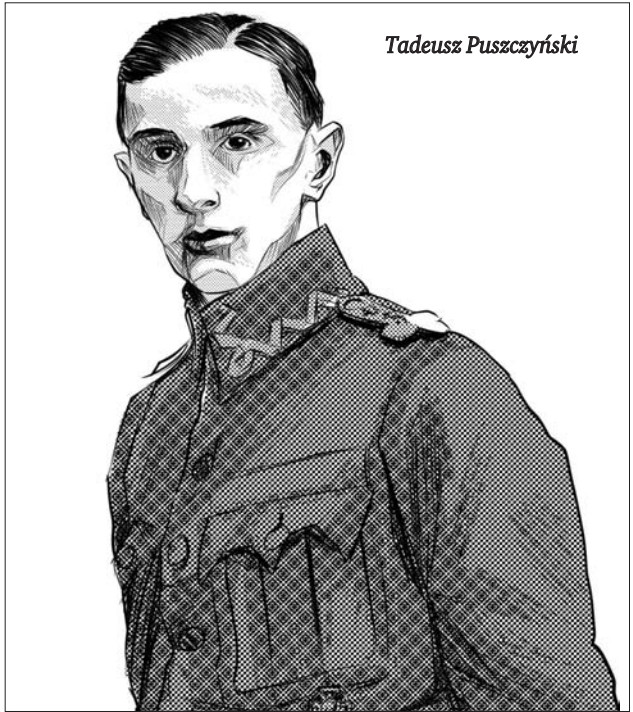
Ogółem w akcji „Mosty” wysadzono 7 mostów, 2 odcinki torów i zniszczono łączność telegraficzną na dużym obszarze Śląska. Uszkodzono w sumie 9 linii ko-

lejowych oraz 2 niemieckie pociągi towarowe, paraliżując tym samym ruch kolejowy na dużym obszarze Śląska. Akcja, a szczególnie jej skala, stanowiła zaskoczenie dla Niemców. Nagroda za wydanie winnych uszkodzenia jednego tylko z mostów wynosiła 10 tys. marek. Na wieść o wybuchu Powstania na Śląsk wrócili por. Machnicki i Krukowski oraz urlopowany K. Kuszell. Ppor Machnicki i por. Krukowski zostali mianowani dowódcami oddziałów w podgrupach dywersyjnych Południe i Północ. W końcu maja i w czerwcu, zadaniem grup dywersyjnych stała się dywersja na płytkim zapleczu frontu oraz wysadzanie ważnych militarnie obiektów w razie cofania się powstańców.

D o Powstania napływają ochotnicy z całej Polski w tym nieletni kadeci z dwu szkół we Lwowie i Modlinie, którzy w liczbie 112 uciekają, aby walczyć na Śląsku. Do Grupy Wawelberga zostaje przydzielonych 12 z nich, w tym Piotr Humnicki, później absolwent Wydziału Rolniczego z 1930 roku. W oddziałach destrukcyjnych walczył również kadet Henryk Szilagyi, przyszły dyrektor Instytutu Rolnictwa i Leśnictwa Krajów Tropikalnych i Subtropikalnych Akademii Rolniczej w Krakowie.

P o zakończeniu III Powstania Śląskiego i demobilizacji studenci kończą studia i zaczynają działalność zawodową. Kazimierz Kuszell, uczestnik trzech Powstań Śląskich, współredaktor Gazety Robotniczej, organu śląskiej PPS, obejmuje administrowanie rodzinnym majątkiem w Przytocznice koło Lubartowa. Oddał wówczas legitymację PPS, uważając, że posiadanie majątku ziemskiego nie licuje z członkostwem PPS. Od 1939 był w konspiracji ZWZ-AK. W majątku przechowywał wielu Żydów. Pełnił funkcję kwatermistrza Okręgu Lubelskiego AK. Został zamordowany w grudniu 1942 przez bandę rabunkową, należącą do oddziału GL, dowodzonego przez Mikołaja Paramonowa ps. Dąbrowski.

P o zakończeniu III Powstania por. Machnicki pracował w Społem, ale prawdopodobnie nadal utrzymywał kontakt z polskim wywiadem. W lipcu i sierpniu 1939 roku dwukrotnie wyjeżdżał do Czech w celu nawiązania współpracy z tamtejszym ruchem oporu. Na życzenie Czechów zorganizował przerzut materiałów



Tadeusz Puszczyński

wybuchowych przez granicę ówczesnego Protektoratu. We wrześniu 1939, z grupą pracowników polskiego wywiadu, ewakuowany został do Brześcia, a stamtąd do Rumunii. W 1940 roku wrócił r do kraju i działał w konspiracji PPS.

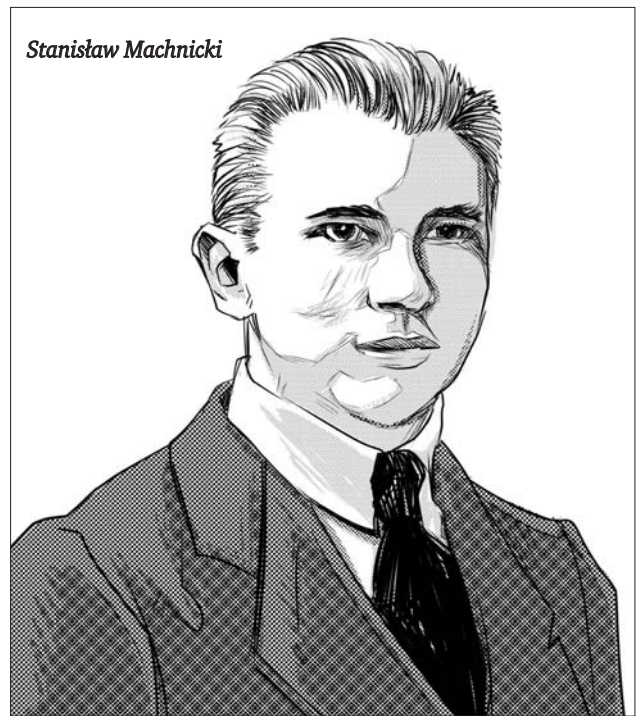
P or. Henryk Krukowski, późniejszy major WP, to w latach 1915-17 nieletni ułan w I Pułku Ułanów Beliny-Prażmowskiego I Brygady Legionów, następnie w POW i 79 pułku piechoty. Od 1920 roku na Śląsku, uczestnik II Powstania, w III Powstaniu dowódca oddziału dywersyjnego, w podgrupie destrukcyjnej Północ. Absolwent Wydziału Leśnego SGGW w 1925 r. Później pracował w Brazylii w rejonie Kurytyby. W latach 1927 – 1939 nadleśniczy w Puszczy Białowieskiej. W czasie wojny, zagrożony aresztowaniem, uciekł do Austrii, przez rok walczył w partyzantce w Jugosławii, następnie przedostał się do Włoch, gdzie walczył jako dowódca kompanii pod Monte Cassino. W 1947 wrócił do kraju. Por. Tadeusz de Nissau, absolwent Wydziału Rolniczego z 1925 r., walczył w Legionach, później w III Powstaniu Śląskim. Jak wspomina późniejszy profesor Ryszard Manteuffel, w czasie studiów dał się poznać jako człowiek o lewicujących poglądach.

Wśród oficerów walczących w oddziałach liniowych udało się zidentyfikować dwóch związanych z SGGW. Byli to por. Witold Myśków ps. Wiktor Sze-

lut. i por. Jerzy Lipowski. Por. Myśków był weteranem Legionu Wschodniego i Legionów Polskich. Od 1 V 1921 do 10 VII 1921, brał udział w III Powstaniu Śląskim, będąc tzw. „doradcą technicznym” czyli zastępcą dowódcy 4. (później 15.) raciborskiego pułku piechoty. Dyplom inżyniera leśnika uzyskał 21 III 1924. Po studiach pracował w Lasach Państwowych. Aresztowany przez NKWD, 9 XII 1939 w we Lwowie, zamordowany w Kijowie-Bykowni. Odznaczony: Krzyżem Walecznych i Krzyżem Obrony Lwowa. Por. Jerzy Lipowski ps. Jur był kawalerzystą, w służbie na Śląsku od 10.05.1921, dowódca szwadronu kawalerii w Grupie Jazdy, należącej do Podgrupy I Butrym, w grupie Północ. Innych danych brak.

Podsumowując, można zaryzykować twierdzenie, że studenci SGGW w wyjątkowym zaangażowaniu walczyli o granice II RP. Świadczy o tym najwyższa liczba poległych w stosunku do ogółu studentów, długa lista odznaczonych Orderem Virtuti Militari oraz zaangażowanie w walkach o Kresy Wschodnie i Zachodnie. Jednocześnie jest charakterystyczne, że w imię Wolności i Niepodległości walczyli z różnych pozycji ideowych: konserwatywno-ziemiańskich, socjalistycznych (Grupa Wawelberga), a nawet komunistycznych (Bogdan de Nissau).

Sławomir Podlaski
Katedra Fizjologii Roślin SGGW



Stanisław Machnicki

W Galerii Działań - Człowiek i Kosmos

Relacja między człowiekiem a Kosmosem jest głównym tematem działań artystycznych Izy Bryzek. W trakcie naszego życia wykształcamy umiejętność rozumienia i przetwarzania informacji. Narzędzia, zapisy i rytuały, które tworzymy w tym celu i które nas otaczają, pozwalają nam uporządkować to, co obserwujemy i przeżywamy.

Poprzez swoje prace Iza stara się odnaleźć i opisać naszą codzienność w kontekście procesów naturalnych, które dzieją się od początków Wszechświata. Przez tę działalność autorka stara się podkreślić, że rzeczywistość, którą znamy, jest rzeczywistością opisywaną przez naukę, wypełnioną naszymi emocjami i uczuciami, ukształtowaną i ograniczoną przez zmysły.

Tytuł wystawy - 53.386°N 6.066°W - jednocześnie będąc tytułem filmu, to

współrzędne geograficzne półwyspu widocznego na horyzoncie. Jest to przypadkowe miejsce, opisane w poetycki sposób, które stało się punktem odniesienia. Zbiór statycznych kadrów przedstawia zawsze tę samą lokalizację, o różnych porach dnia i z różnym poziomem wysokości wody. Zapis przypadkowych momentów, rejestrowanych na przestrzeni dwóch miesięcy, jest dokumentacją życia ludzi i zwierząt zamieszkujących wybrzeże. W tym kontekście nierozłączny jest element nieustannej rotacji Ziemi i jej położenia względem Księżyca i Słońca. Zjawisko przyprawów i odpływów, które jest zależne od tych trzech ciał niebieskich, jest potężne i konieczne dla przetrwania wielu gatunków, a jednocześnie z naszej ludzkiej, codziennej perspektywy cykliczne i monotonne; wpisujące się w krajobraz. Jest to jednocześnie (obok dnia i nocy) naturalny proces,

który ma znaczący wpływ na życie mieszkańców wybrzeża, a którego obecność zawiązujemy odległym obiektem astronomicznym.



Oprócz filmu, na wystawie znajdują się obrazy, rysunki i obiekty autorstwa Izy Bryzek, które powstały między 2013r. a 2017r. Tematem prac jest rela-

cja między człowiekiem a obserwowanym przez niego Kosmosem.

Izabella Bryzek urodziła się w Warszawie, jest absolwentką Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. W 2013 roku skończyła studia na Wydziale Malarstwa z Wyróżnieniem Rektorskim. W swoich pracach analizuje relacje między człowiekiem i opisywanym przez niego Kosmosem i Naturą. Używa różnego rodzaju technik i mediów, takich jak malarstwo, instalacja, kolaż i inne. Jej prace i działania można było oglądać na wystawach indywidualnych i zbiorowych, między innymi w Tate Liverpool, Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie (Laboratorium Live), BWA Zielona Góra, Galerii Promocyjnej i wielu innych.

Wystawa czynna do 10.12.2017. pon. - pt. od 14:00 do 20:30. Galeria Działań, SMB Imielin, ul. Marco Polo 1, Warszawa